

Scenariusz inscenizacji z okazji 80 rocznicy nadania praw miejskich Kartuzom

Osoby:

Jan z Rusocina, Jan Deterhus, Remus, Gulgowski, Jan Thiergard, dr. Majkowski, wójt Kartuz, zakonnicy, starosta, gazeciarze, kobiety, przechodnie, konferansjerzy,

(Jan z Rusocina przekazuje Janowi Deterhusowi akt nadania ziemi rozciągających się aż po samą Gdynię, a w szczególności miejsca położone wśród lasów nad pięcioma jeziorami, gdzie przeor decyduje się na wybudowanie klasztoru.)

Jan z Rusocina

Bracia zakonni! Wręczam wam akt nadania ziemi waszemu zakonowi. Rozciągają się one aż po Gdynię i położone są wśród jezior i lasów. Składam go na twoje ręce bracie Janie Deterhus *(wręcza akt)*.

Jan Deterhus

Dziękuję ci Janie z Rusocina za tak wspaniały dar w imieniu zakonu Kartuzów i w imieniu Boga. Niech Bóg nam dopomoże *(odchodzi)*.

Konferansjer 1

Położenie geograficzne miasta Kartuzy odpowiada jej znaczeniu historyczno – politycznemu z czasów założenia klasztoru „Raj Maryi”. Można powiedzieć bez przesady, że istotnie Kartuzy i Szwajcaria Kaszubska należą do najpiękniejszych w Polsce.

Konferansjer 2

Rzymu jak wiadomo nie wybudowano w jeden dzień. Tak jak Kartuz. Osada zwana Cartusia wzięła swoją nazwę od znajdującego się tutaj wcześniej klasztoru, założonego przez zakon Kartuzów.

XXXXXXXXXX

Zakonnik 1

Drodzy bracia zakonni! Przebyliśmy długą drogę, aby założyć nowe siedlisko. To miejsce (*wskazuje*) jest cudownie rozjaśnione blaskiem. Spójrzcie! (*spoglądają*)

Zakonnik 2

Tak, to miejsce jest święte, wskazane nam przez Boga. Są jeziora, zalesione wzgórza. (*rozglądają się*)

Zakonnik 3

Bracie Janie, dokonaj poświęcenia placu, gdyż tutaj wybudujemy klasztor. (*Jan dokonuje poświęcenia placu*)

Jan Deterhus

Roku pańskiego 1382 8 sierpnia, ja Johann Deterhus - zakonnik zakonu Kartuzów, dokonuję poświęcenia tego miejsca, które zostało wybrane na budowę klasztoru. Panie Jezu, pobłogosław nas w pracy na Twoją chwałę, chwałę Twojej Matki - Maryi Panny. (*modlą się*)

Konferansjer 3

W 1831 nad jeziorem Grzybno Małe, późniejszym Klasztornym, wybudowano karczmę, z której korzystali rzemieślnicy i robotnicy budowlani zatrudnieni przy budowie klasztoru. Wkrótce powstała tu wieś zagrodnicza.

Konferansjer 4 (do Konferansjera 3)

W niej to możemy upatrywać początków wsi Kartuzy i jej najstarszych korzeni.

Zakonnik 2 (ojciec Jan D. siedzi i pisze)

Bracie Janie! Przybył do ciebie z posłuchaniem szlachcic kaszubski Jan Thiergart.

Jan Thiergart (wchodzi, kłania się)

Witaj ojcze! Wieść niesie, że wy zakonnicy prowadzicie jarską kuchnię, a szczególnie wzbudziło w nas podziw to, że używacie mowy tylko w potrzebie i to, że prowadzicie ascetyczny tryb życia.

Niosę dobrą wieść. Przywiozłem od licznych kupców gdańskich srebro i złoto oraz pieniądze na budowę klasztoru. (*kłania się i odchodzi*)

Konferansjer 1

Nawet Zakon Krzyżacki - niezbyt chętny innym zakonom - okazywał zakonowi Kartuzów niezwykłą szczodroliwość. Budowy klasztoru podjął się w latach 1383 - 1403 kupiec gdański Johannes Thiergart.

Kościół został zbudowany z kamienia polnego i cegły w stylu gotyckim.

Konferansjer 2

W latach 1731 - 1733 dokonano przebudowy konstrukcji dachowych. Wtedy to wykonano dach w kształcie trumny. Miał on przypominać o dewizie zakonników „Memento mori” (Pamiętaj o śmierci).

XXXXXXXXXX

(Kartuzy za czasów pruskich. Przemarsz żołnierzy pruskich.)

Gazeciaryz 1 *(wbiega na scenę)*

Wiadomości z ostatniej chwili! Roku Pańskiego 1818 został ustanowiony powiat Kartuski ze starostą na czele! *(rozdaje gazety przechodniom)*

Przechodzień 1 *(czyta z gazety)*

Landratura to urząd wykonawczy pruskiej Kamery Wojennej i Domen szczebla powiatowego. Podlegają mu sprawy wojskowe, bezpieczeństwa, kościoły, opieka społeczna, komunikacja. *(mówi do siebie)* Tak, teraz nasze Kartuzy nabrały charakteru miasta - ogrodu.

Gazeciaryz 2

Sensacja! Sensacja! Ludzie, czytajcie wiadomości z ostatniej chwili. Właśnie dzisiaj, w 1832r. władze pruskie doprowadziły do kasacji klasztoru i skonfiskowały jego majątek. *(rozdaje gazety)*

Przechodzień 1

Tak, teraz będą nowe możliwości do osiedlania się w tych miejscach.

Przechodzień 2

Czy nam teraz będzie lepiej?

Przechodzień 3

Przyzwyczajiliśmy się do tych zakonników. Czy prusacy będą lepsi? Fakt, że rozwijamy się.

Przechodzień 4

Pomimo iż Kartuzy pod berłem pruskim wciąż są gminą wiejską, to sprawiają jednak wrażenie małego miasteczka. Wprowadzono urzędy powiatowe, rozbudowano administrację, budynki mieszkalne, szosy, ulice. *(rozchodzą się)*

Gazeciarz 1

Świeże wiadomości z ostatniej chwili. Do Kartuz przyjechał pierwszy pociąg, żelazny smok. Linia kolejowa prowadzi przez Pruszcz do Gdańska. Zapamiętajcie rok 1886.

Kobieta 1

Dokąd to pani się udaje żelazną koleją?

Kobieta 2

Ach, kochana p. Borkowska, pełna wrażeń jazdy pociągiem udaję się do mojej stryjecznej ciotki, która mieszka w Gdańsku.

Konferansjer 3

Czy wiesz ile mieliśmy rzemieślników w 1836 r.?

Konferansjer 4

Tak. 1 kowala, 1 garncarza, 2 szewców, 2 stolarzy, 1 bednarza, kołodzieja, piekarza.

Konferansjer 3

Był także furman, grabarz i ogrodnik. Liczba urzędników w latach 1818 - 1848 wahała się w granicach od 3 do 12.

Gazeciarz 3

Czytajcie gazetę! (*rozdaje*) Dzisiaj, 24 stycznia 1856 r. otwarto szpital w naszych Kartuzach.

Przechodzień 4

Szpital w Kartuzach ma własny statut. Np. artykuł I statutu Szpitala Powiatowego informuje, że „nieuleczalnie chorzy nie będą przyjmowani do szpitala”.

Leki chorzy mogą nabywać w aptece „Pod Orłem”. Jej właścicielem jest Georg Lórison.

Konferansjer 5

Najdłużej ordynowali w szpitalu: Leon Bruski i Niklas.

Gazeciarz 1

Nareszcie dzieci z Kartuz mają swoją szkołę! Jej budowa trwała od 1863 do 1864 r. Nowy gmach ma 10 izb. Jest to szkoła 4 – klasowa.

Konferansjer 5

(dzieci idą do szkoły)

Liczba uczniów w szkołach wzrastała. I tak w 1911 na 1 nauczyciela przypadało 67 dzieci. W 1915 r. oddano do użytku nowy budynek szkolny, którym była obecna Szkoła Podstawowa Nr 1.

Przechodzień 3

Znowu władze pruskie nałożyły na nasze Kartuzy wysokie kontrybucje.

Przechodzień 4

Nastały ciężkie i dramatyczne czasy. Król pruski okazuje nam coraz jawniej swoją niechęć, a zwłaszcza do konfederatów.

Przechodzień 5 (kobieta)

Musimy my, ludność cywilna, utrzymywać wojsko pruskie. Nasi najbliżsi (mężowie, ojcowie, synowie) wcielani są bez ich zgody do wojska pruskiego.

Konferansjer 6

Dużo Kaszubów poległo w tych czasach. Nie chcąc walczyć za Prusaków, dezercerowali i uciekali.

Konferansjer 2

Po I rozbiórce Polski w 1772 r. dobra klasztorne zajęli Prusacy. Kartuzy w tym czasie stanowiły rozwijający się ośrodek gospodarczy, miały dobre murowane budynki.

Mimo dużej ingerencji Prusaków w życie mieszkańców Kartuz, ci ostatni po utracie niepodległości przez Polskę, domagali się własnych praw narodowych i praw do własnego państwa. Drogę do niepodległości tworzyli poprzez pracę organiczną.

(Wchodzi legendarny Remus, ubrany w długi płaszcz z licznie naszytymi łatami, baranią czapkę i długie buty. Pcha taczkę wyładowaną książkami, modlitewnikami, różańcami, medalikami. W tym czasie chór śpiewa.)

Chór

Jestem Kaszubą – Sławna przeszłość nasza,
Choć pieśni milczą o czynach wojaków
Czczę ojców wiarę, krew w nas płynie lasza
Mimo ucisku Niemców i Krzyżaków
Czy jasne jest niebo, czy chmurą nadziane
Jestem Kaszubą rodem – Kaszubą zostanę!

(Remus rozkłada swoje stoisko i recytuje. W tle chór.)

Chór

Jestem Kaszuba, prawa nasza droga!
Wierzę w przyszłości naszej gwiazdy jasną,
Na nic uciski i szykany wroga
Uczucia nasze nigdy nie zagasną

(Podchodzą ludzie i oglądają książki i się wypowiadają)

Przechodzień 1

Patrz, tu nasza mowa w tych książkach, nie niewiedza.

Przechodzień 2

Choć taka prosta i twarda, zrosła się przecież z naszą przyrodą, ciężką dołą.

Przechodzień 3

To ona przecież przyniesie nam zwycięstwo nad wrogiem.

Przechodzień 4

Ta mowa choć prosta – przetrwała już wieki, i dobre i ciężkie czasy, rządy, rody. Ciągle stała jak wierny bojownik na straży ojczyzny.

Remus

Kupujcie książki za parę groszy, a kto nie ma pieniędzy niech da mi gościnę i też zabierze do chaty, to co macie jeszcze najcenniejszego – swoją mowę. Niech wasze dzieci mowy ojców się nie wstydzą, bo ojczyzna to ziemia i stracona za nią krew. To jest twoja mowa, co o czynach dziadów głosi. Pamiętajcie: mowa – to jest dusza ludu, kto ją straci, straci siebie.

Przechodzień 1

Choć słabo cię rozumiemy, bo Bóg i mowę skaleczył, prawdę mówisz. Kaszuba, co by się zapierał kaszubskiego imienia, mowy, nie byłby godny, żeby go kaszubska niosła ziemia, ten jak gałąź uschnie wnet, bo z niego ujdzie krew.

Remus (sam do siebie)

Co miałem do zrobienia, to zrobiłem. I choć nie uratowałem zaklętej królewianki, mowę kaszubską uratuję od zapomnienia na złość Niemcom.

Remus (głośno)

Ja bym tylko chciał
Żeby naszą mowę
Co ją Pan Bóg dał

Nie przykryły groby
Żeby żyła tysiąc lat
By nigdy wasze chaty
Dla niej klatką były
W małych chatach jest zamknięty
Naszych ojców cały skarb
W bajkach, śpiewach zaklęty
Ich myśli kwiat
Ten to skarb, co zostawili
Tak jak pola zagon
Byśmy go obrabiali
A wszędzie nam plon
Wolność!!!

(Remus z taczką odchodzi. Czytający zastygają z książkami jak w „Weselu”.)

Chór *(śpiewa „Nie ma Kaszub bez Poloni”)*

Gazeciarz 3

Czytajcie ludzie! Koniec niewoli pruskiej! Postanowieniem traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 r. znów jesteśmy POLAKAMI!

Przechodzień 5 *(czyta gazetę)*

Popatrz pan, piszą, że wojska polskie dowodzone przez gen. Józefa Hallera przejmują ziemię kaszubską we władanie Polski.

Przechodzień 6

A tu pisze, że gen. Haller – dowódca Frontu Pomorskiego przyjedzie w lutym do Kartuz. Takiego gościa powitamy z wielką radością.

XXXXXXXXXX

Wójt kartuski *(siedzi przy biurku i pisze)*

Do Starostwa w Kartuzach

Zwracam się z prośbą o udzielenie prawa miasta Kartuzom oraz proszę o zezwolenie używania starego godła Kartuz. Stare godło to: Tarcza na dwie części podzielona, po lewej stronie na modrem tle w bieli N. M. Panna w raju, patronka miasta i kościoła klasztorowego w Kartuzach. Pod panowaniem pruskim godło zmieniono i to po lewej

stronie w miejscu N. M. Panny ulokowano na złotym tle czarny krzyż krzyżacki. Lewą część tarczy zostawiono.

Z poważaniem wójt kartuski
13.04.1920 r.

Konferansjer 8

W odpowiedzi na pismo Zarząd Gminy Kartuzy poinformował, że zwrócił się do etnografa Izydora Gulgowskiego o wyrażenie opinii na temat godła Kartuz.

Starosta (*pisze list*)

Szanowny Panie Gulgowski !

Mamy nadzieję, że gmina nasza Kartuzy w niedługim czasie policzoną zostanie w poczet miast. Przy tej sposobności przybrać chcemy za poprzednim uzyskaniem zezwolenia kompetentnej władzy odpowiednie godło miejskie.

Z wyrazami szacunku
Urząd Gminy Kartuzy

Gulgowski (*chodzi i myśli – pisze list*)

29 września 1922 r.

Najdokładniejszych wyjaśnień i rad w sprawie godła udzielić może p. dr Majkowski zamieszkujący w Kartuzach, a mający wszelkie ku temu podkłady i znający najlepiej przeszłość historyczną Kartuz.

Z wyrazami szacunku
I. Gulgowski

Dr Majkowski (*odpisuje na list z Urzędu Gminy*)

Gmina Kartuzy jako taka, jak ogólnie wiadomo, jest nowszej daty i powstała na podkładzie dawnego klasztoru Kartuzów. Stąd godło, jeżeli ma mieć historyczną i logiczną podstawę, moim zdaniem powinno uwzględnić pochodzenie od osady Kartuzów. Godło zakonu Kartuzów w niebieskim polu ma czerwoną kulę ziemską opasaną krzyżem srebrnym, nad którym siedem srebrnych gwiazd się unosi. Jeżeli więc uwzględnimy pierwszą formę godła Kartuzów to pochodzenie gminy od ich osady by było uwzględnione, gdyby się przyjęło na tarczę ich kolor niebieski i siedem gwiazd. Tę zasadę przyjęto dotychczas we wszystkich zawartych projektach. Zmieniono atoli położenie

gwiazd kartuskich zakonnych, które półkolem zajmują górną część tarczy. Uważam, że nie ma potrzeby do takiej zmiany, gdyż gwiazdy w tym układzie, jak je podają dotychczasowe projekty, nie są wcale kartuskimi. Gwiazdy bowiem znajdujemy w wielu godłach krajów, miast i rodzin, charakterystycznym zaś dla Kartuzów jest ich układ u góry tarczy. Dlatego proponuję zatrzymanie tego układu. Przyjąwszy powyższe mielibyśmy kolor tarczy niebieski i układ siedmiu srebrnych gwiazd u góry. Zależałoby zastąpić kulę ziemską czymś charakterystycznym dla Kaszub, albo przynajmniej dla samej osady kartuskiej. Jako odpowiednie w dotychczasowych projektach proponowano: 1) czarny krzyż Krzyżacki, 2) wieżę Kościoła Kartuskiego, 3) figurę Matki Boskiej, 4) figurę mnicha – kartuzjanina.

Konferansjer 1

Napływały różne projekty i propozycje godła Kartuz. Majkowski odrzucał je jako niepraktyczne.

Majkowski (pisze list)

Proponuję Gminie w miejsce kuli ziemskiej Kartuzów głowę czarnego Gryfa ze srebrnym dziobem i czerwonym ozorem. Cały Gryf jest godłem wielu ziem pomorskich a nawet i miast. Czarny Gryf zaś bez korony jest godłem starokaszubskiej ziemi około Belgradu na Parsentami, skąd rycerze Świętopelkowi przynieśli nazwę na dzisiejsze Kaszuby bardzo wcześnie. Byłoby historycznie uzasadnione, gdyby jedno z miast kaszubskich przejęło więc głowę kaszubskiego Gryfa w swoje godło. Dziób przy czarnym Gryfie złoty, trzeba by ze względów heraldycznych zmienić na srebrny ze względu na to, że i gwiazdy Kartuzów są srebrne, a w jednej tarczy złoto i srebro nie uchodzą. Tarcza w takim razie okazywałaby głowę czarnego Gryfa ze srebrnym dziobem i czerwonym ozorem bez korony w niebieskim polu i nad głową siedem gwiazd srebrnych w układzie zakonu Kartuzów. Uważam, że godło takie odpowiadałoby najwięcej wymogom historii, heraldyki i zarazem piękna. Chorągiew z kolorami Gminy (lub miasta) Kartuzy w takim razie miałyby odpowiednio do zasady heraldyki trzy kolory: 1) niebieski (tła tarczy), 2) biały (w chorągwi srebro się zastępuje kolorem białym) gwiazd i dzioba Gryfa, i 3) czarny (kolor Gryfa Kaszubskiego).

Gazeciarz 2

Mieszkańcy Kartuz! Czytajcie sensacyjną wiadomość!

Przechodzień 1 (czyta)

Rada Kartuz uchwałą z dnia 31.01.1922 r. zgodziła się na herb proponowany przez dr Majkowskiego.

Gazeciarz 2

Tego jeszcze nie było!

Przechodnie

Co się stało?

Przechodzień 1 (czyta)

Dnia 5.02.1923 r. Rada Kartuz przesłała do władz w Warszawie dokumenty, w których ubiega się o prawa miejskie dla Kartuz.

Głosy

Boże dopomóż!

Gazeciarz 3

Historyczne wydarzenie dla Kartuz!!!

Przechodzień 3

Minister Spraw Wewnętrznych gen. Władysław Sikorski podpisał w dn.29.03.1923 r. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zaliczenia gminy wiejskiej Kartuzy, w powiecie Kartuskim, województwa pomorskiego w poczet miast.

Przechodzień 4

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 14.04.1923 r. (*wszyscy wiwatują*)

Gazeciarz 2

Dodatek nadzwyczajny! Minister Spraw Wewnętrznych wydaje Dekret.

Przechodnie (czytają)

10 lipca 1923 r. Minister Spraw Wewnętrznych mecenas Władysław Kiernik wydał Dekret następującej treści:

„Na podstawie art. 2 Rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 31 marca 1920 r. o godłach, barwach i pieczęciach samorządowych jednostek prawno - publicznych zgodnie z uchwałą Rady gminnej gminy Kartuzy z dnia 31 stycznia 1923 r. nadaję miastu Kartuzy Województwa Pomorskiego godło: Tarczę w niebieskim polu głowa czarnego Gryfa ze srebrnym dziobem i czerwonym ozorem, nad głową siedem gwiazd srebrnych w układzie zakonu Kartuzów oraz barwy: 1) niebieską 2) białą 3) czarną”.

Konferansjer 7

Wraz z przyznaniem Kartuzom praw miejskich i nadaniem herbu, wzrósł prestiż naszej miejscowości w regionie. Staliśmy się znaczącym ośrodkiem turystyczno – wypoczynkowym. Istniały już wtedy: synagoga, sierociniec, szpital powiatowy, nadleśnictwo, księgarnia, drukarnia J. Bielińskiego. Mieliliśmy energię elektryczną.

Wybuch II wojny światowej przerwał rozwój miasta. Ginęli najlepsi z najlepszych.

opracowała:

Małgorzata Badowicz